

IZRAELSKIE ENERGIEWENDE, CZYLI PO CO OZE IZRAELOWI

Izrael wchodzi na drogę transformacji energetycznej, mimo że nie potrzebuje odnawialnych źródeł energii dzięki własnym, wystarczającym konwencjonalnym zasobom energetycznym. Co skłoniło Izrael do tego kroku? Na to i inne pytania z tym związane próbowali odpowiedzieć uczestnicy III Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Bezpieczeństwo energetyczne – filary i perspektywa rozwoju” w Rzeszowie. Organizatorami dwudniowej konferencji byli: Instytut Polityki Energetycznej im. I. Łukasiewicza oraz Katedra Ekonomii Wydziału Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej im. I. Łukasiewicza.

Światowy lider innowacyjności

Dr hab. Joanna Dyduch z Uniwersytetu Wrocławskiego mówiła o wysokim poziomie innowacyjności, jakie charakteryzuje państwo Izrael. Udział OZE w miksie energetycznym tego państwa wynosi 2%, ale nie potrzebuje ono źródeł odnawialnych, aby zapewnić sobie bezpieczeństwo energetyczne, z uwagi na własne bogate zasoby gazu ziemnego.

Jak zauważył dr Jarosław Jarząbek z Uniwersytetu Wrocławskiego, Izrael z importera gazu ziemnego staje się powoli jego eksporterem. W przeszłości państwo miało bowiem utrudniony dostęp do bogatych złóż energetycznych w regionie ze względu na sytuację polityczną i musiało polegać na sprowadzaniu surowców energetycznych z odległych części świata.

Strategiczna formuła gazu ziemnego

Duże znaczenie w rozwoju wydobycia gazu ziemnego w Izraelu odegrały Stany Zjednoczone, które wsparły swoim doświadczeniem i technologiami mniej doświadczony w tej dziedzinie Izrael. Jak zauważył dr Marcin Tarnawski z Uniwersytetu Jagiellońskiego, współpraca ma wymiar obopólnych korzyści, bowiem Izrael posiada cenne doświadczenie i interesujące technologie do pozyskiwania wody z racji warunków klimatycznych i sporów z sąsiadami. Izrael odzyskuje z recydingu 90% wody, podczas gdy „w Stanach Zjednoczonych jest to mniej niż 1%”, zauważył dr Tarnawski.

Gaz ziemny odgrywa dużą rolę w polityce Izraela z uwagi na strategiczne cele geopolityczne, zdaniem dr Mariusza Ruszela z Politechniki Rzeszowskiej. Do celów tych należy, po pierwsze, zwiększenie pozycji Izraela na arenie międzynarodowej. Po drugie, wykorzystanie problematyki energetycznej jako instrumentu kształtowania stosunków politycznych zarówno ze Stanami Zjednoczonymi i z Turcją, jak i również z innymi aktorami w tym regionie. Po trzecie, zwiększenie samowystarczalności energetycznej Izraela i zachowanie pewnej niezależności politycznej. Po czwarte, postawienie na eksport gazu i tworzenie zależności innych aktorów sceny międzynarodowej od izraelskiego gazu.

OZE przyszłością technologiczną

Podjęta przez izraelski rząd decyzja o rozpoczęciu transformacji sektora energetycznego ma na celu przeniesienie ciężaru produkcji energii na OZE i właśnie gaz, którego Izrael ma pod dostatkiem. „Polityka energetyczna Izraela do 2030 r. ma przejść transformację energetyczną, czyli odejście od węgla, który na dzień dzisiejszy stanowi on około 30%”, powiedziała dr hab. Joanna Dyduch z Uniwersytetu Wrocławskiego.

Skąd zatem zainteresowanie Izraela transformacją energetyczną? Odpowiedzią na to pytanie są nowe technologie i potencjał innowacyjny, które są silnie sprzężone z sektorem OZE.

Izrael znajduje się wprawdzie w gronie światowych liderów innowacyjności, zajmuje bowiem trzecie miejsce pod względem innowacyjności na świecie i pierwsze miejsce pod względem liczby i poziomu wykształconych ludzi. „Izrael jest w czołówce, jeżeli chodzi o naukowców. 17 osób na 1000 mieszkańców to są osoby związane z nauką”, powiedziała dr hab. Dyduch. Towarzyszą temu bardzo wysokie wydatki na rozwój.

Jednak Izrael położył punkt ciężkości nie w tym obszarze sektora energetycznego, w którym obecnie potencjał innowacyjności jest największy i najbardziej perspektywiczny. Aby zatem nie pozostać z tyłu i wzmocnić swoją międzynarodową pozycję gospodarczą, Izrael zdecydował się na większe zaangażowanie w nową gałąź sektora energetycznego i realizację polityki „Energiewende”, czyli dekarbonizacji sektora energetycznego i przejścia na odnawialne źródła energii.

Anna Kucharska - Ekspert Instytutu Polityki Energetycznej im. I. Łukasiewicza